

# Bezsensu, Zawsze wszędzie

Tak, pragnienie mam  
By móc wszędzie i zawsze być  
Za ścianą tuż  
Z Tobą tam, sam ze sobą tu  
Czy jechać czy stać  
Gdy widzę z złotym światłem słup  
Już zakryj mój wzrok  
Niech głowa lasem stanie się

Krople deszczu śmieją się, śmieją z nas  
Jeden stan skupienia to żart

Tak pragnienie mam  
By móc zawsze i wszędzie być  
Wciąż czekam na dzień  
Czy w końcu zdarzy się to dziś  
Czy sprzedać, czy dać  
Gdy uczuć ciepłych pragniesz mych  
Znów przywiąż mi dłoń  
Mój ruch wiatrem stanie się

Krople deszczu śmieją się, śmieją z nas  
Jeden stan skupienia to żart

Krople deszczu śmieją się, śmieją z nas  
Jeden stan skupienia to żart